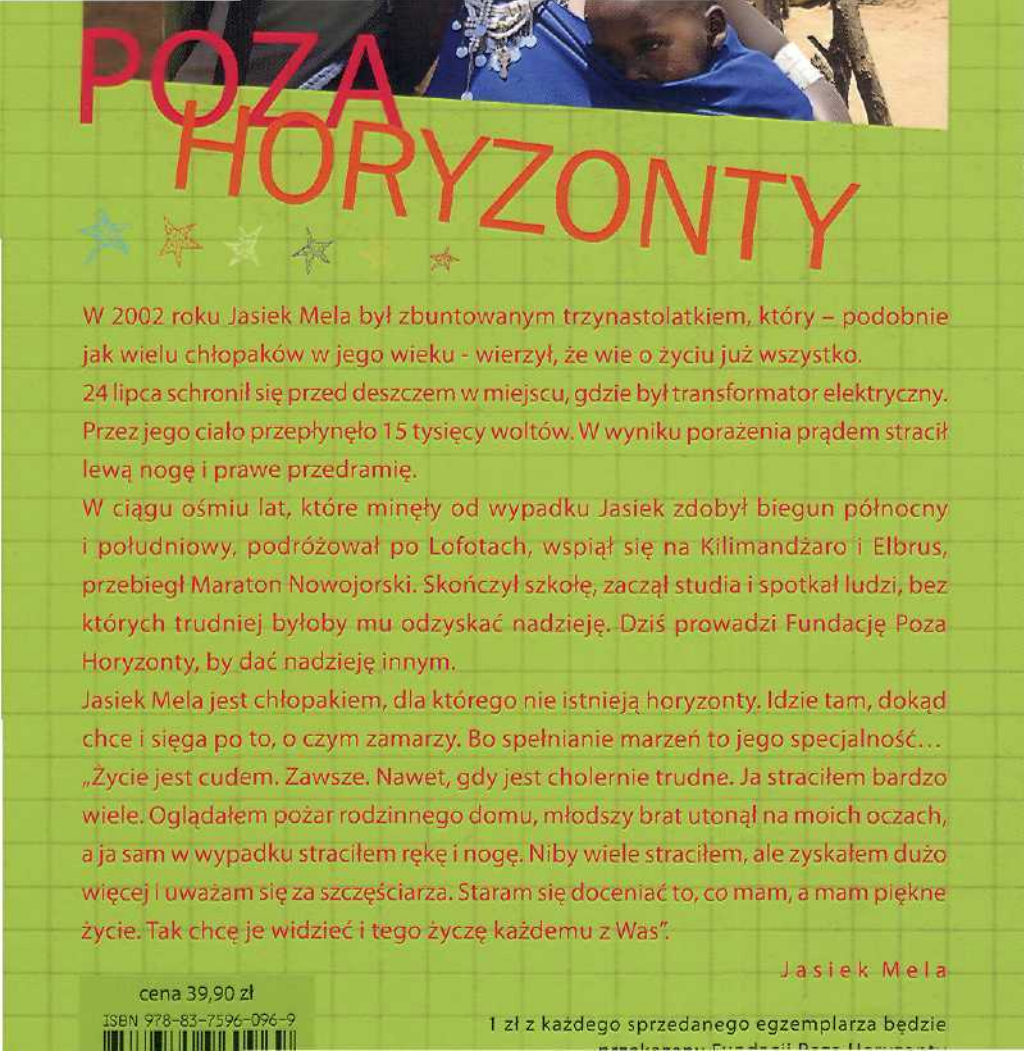


SPIS TREŚCI

Wstęp	5
15 tysięcy woltów, czyli dzień, kiedy wszystko się zaczęło	7
287 kilometrów po śniegu, czyli niemożliwe jest tylko w naszej głowie	31
5895 metrów w górę, czyli moje Kilimandżaro	83
100 dni rocznie w pociągach, czyli fajnie jest dawać nadzieję	121
42 kilometry, czyli w biegu po nadzieję	143
Od A do Z, czyli w wygłupianiu się jestem profesjonalistą	175



POZA HORYZONTY

W 2002 roku Jasiek Mela był zbuntowanym trzynastolatkiem, który – podobnie jak wielu chłopaków w jego wieku – wierzył, że wie o życiu już wszystko.

24 lipca schronił się przed deszczem w miejscu, gdzie był transformator elektryczny. Przez jego ciało przepłynęło 15 tysięcy woltów. W wyniku porażenia prądem stracił lewą nogę i prawe przedramię.

W ciągu ośmiu lat, które minęły od wypadku Jasiek zdobył biegun północny i południowy, podróżował po Lofotach, wspiął się na Kilimandżaro i Elbrus, przebiegł Maraton Nowojorski. Skończył szkołę, zaczął studia i spotkał ludzi, bez których trudniej byłoby mu odzyskać nadzieję. Dziś prowadzi Fundację Poza Horyzonty, by dać nadzieję innym.

Jasiek Mela jest chłopakiem, dla którego nie istnieją horyzonty. Idzie tam, dokąd chce i sięga po to, o czym zamarzy. Bo spełnianie marzeń to jego specjalność...

„Życie jest cudem. Zawsze. Nawet, gdy jest cholernie trudne. Ja straciłem bardzo wiele. Oglądałem pożar rodzinnego domu, młodszy brat utonął na moich oczach, a ja sam w wypadku straciłem rękę i nogę. Niby wiele straciłem, ale zyskałem dużo więcej i uważam się za szczęściarza. Staram się doceniać to, co mam, a mam piękne życie. Tak chcę je widzieć i tego życzyć każdemu z Was”.

Jasiek Mela

cena 39,90 zł

ISBN 978-83-7596-096-9



1 zł z każdego sprzedanego egzemplarza będzie

przeznaczony na Fundację Poza Horyzonty